

SPRAWOZDANIE Z WYCIECZKI DO OGRODU BOTANICZNEGO W POWSINIE

W sobotę, 16.04.2016r., wybraliśmy się z p. Marią Bogdanowicz – naszą nauczycielką biologii – do Ogrodu Botanicznego w Powsinie. W umówionym dniu zebraliśmy się pod szkołą o godzinie 9.00. Najpierw autobusem komunikacji miejskiej dojechaliliśmy do Dworca Wileńskiego. Tam przesiadaliśmy się do metra, a potem jeszcze w jeden autobus. Na miejscu byliśmy przed godziną 11.00.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od pójścia na lody i oglądania kolorowych tulipanów, róż, żonkili, krokusów, mniszków i owadożernych dzbaneczników.



Potem poszliśmy podziwiać kwitnące magnolie, które były piękne i ładnie pachniały. Było ich zresztą mnóstwo. W końcu w Powsinie znajduje się jedna z największych w Polsce kolekcji tych roślin. Obejrzeliśmy także ślicznie kwitnące drzewko róży japońskiej i chińskiej. Następnie udaliśmy się z p. Bogdanowicz do *palmiarni* (tak naprawdę szklarni *Zielony Raj*), gdzie zobaczyliśmy owocujące drzewo pomarańczowe, cytrynowe i grejpfrutowe. Natomiast bananowiec nie miał jeszcze owoców. Wielkie wrażenie zrobiła na nas największa szyszka na świecie. Była to szyszka osobnika męskiego drzewa *Cykas*.

W pomieszczeniu znajdował się również staw ze złotymi rybami oraz klatka z trzema papużkami, które wspaniale skrzeczały. Wielkie wrażenie zrobiły na nas także ... toalety, gdyż nawet w nich znajdowały się żywe rośliny i świergoczące ptaki.

Po zwiedzeniu *palmiarni* poszliśmy z naszą opiekunką oglądać kwitnące drzewka i krajobraz wysokogórski z Tatr.

Do szkoły wróciliśmy o 14.30.

Wycieczka była udana i ciekawa. Wszystko, co widzieliśmy, było piękne i wszyscy dobrze się bawiliśmy.



Kuba Zalejski, kl. I c